

**Adam Górski**

(Wydział Historyczny, Uniwersytet Jagielloński)

## Problemy i perspektywy edycji epigrafiki zaginionej<sup>1</sup>

W 2018 r. minie 45 lat od chwili ukazania się artykułu prof. Józefa Szymańskiego, inaugurującego badania epigraficzne w Polsce<sup>2</sup>. W 1975 r. wydano pierwszy tom *Corpus inscriptionum Poloniae*<sup>3</sup>. Rok później ukazał się w *Kwartalniku Historycznym* kolejny artykuł prof. Szymańskiego, opisujący perspektywy badawcze dla tej nowej wówczas nauki pomocniczej historii<sup>4</sup>. W 2018 r. minie także 20 lat od chwili ukazania się artykułu prof. Barbary Trelińskiej, podsumowującego pierwsze dwudziestolecie badań<sup>5</sup>. Czas więc na dokonanie, o ile nie kolejnego podsumowania, to wskazania, że rozwój badań epigraficznych w Polsce na początku XXI w. wkroczył na niebadane dotąd pola badawcze i w dziewicze nurty. Z kolei rozwój techniki wydawniczej oferuje nowe możliwości i pozwala na rozwiązanie dawnych problemów, jednocześnie stawiając przed badaczami kolejne wyzwania.

Kiedy prof. Szymański zaszczerpiał na grunt polski epigrafikę, nie była ona całkowitym *novum* w Europie. Zagadnienie napisów wykonanych na materiale

---

<sup>1</sup> Autor zdaje sobie sprawę, że tak sformułowany tytuł może podlegać dyskusji. Podnoszony na kolejnych konferencjach przez badaczy z różnych ośrodków w Polsce problem określenia „epigrafika/inskrpcje zaginione” i rozróżnienia inskrypcji zaginionych jako tych, których nie jesteśmy w stanie odtworzyć, oraz inskrypcji, które zachowały się w odpisie, choć oryginalny artefakt uległ zniszczeniu, wymaga, jako jedno z kilku dyskutowanych zagadnień, zwołania konferencji epigraficznej o charakterze metodycznym, pozwalającej na kolejne lata ustalić choćby kwestie ujednoczenia nazewnictwa stosowanego przez polskich epigrafików.

<sup>2</sup> Józef Szymański, „Problemy i możliwości polskiej epigrafiki”, w *Problemy Nauk Pomocniczych Historii*, t. 2, Materiały na drugą konferencję poświęconą naukom pomocniczym historii. Katowice–Wisła, 26–29 V 1973, t. 2, red. Józef Szymański (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1973), 63–77.

<sup>3</sup> *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 1, *Województwo kieleckie*, z. 1, *Miasto Kielce i powiat kielecki*, red. Szymański (Kielce: Wydawnictwo Muzeum Świętokrzyskie w Kielcach, 1975).

<sup>4</sup> Szymański, „Badania nad polską epigrafiką”, *Kwartalnik Historyczny* 83/3 (1976): 569.

<sup>5</sup> Barbara Trelińska, „20-lecie Corpus inscriptionum Poloniae. Stan i potrzeby polskiej epigrafiki”, w *Kultura piśmienna średniowiecza i czasów nowożytnych. Problemy i konteksty badawcze*, red. Piotr Dymmel, Trelińska, *Res Historia* 3 (1998): 233–245.

twardym interesowało badaczy w kilku krajach Zachodniej, ale i Wschodniej Europy<sup>6</sup>. Zainaugurowana w 1975 r. polska seria *Corpus inscriptionum Poloniae* doczekała się obecnie już X tomów i blisko 30 zeszytów<sup>7</sup>. Nie jest to seria unikatowa sama w sobie, ale wpisuje się w nurt europejskich badań epigraficznych<sup>8</sup>. Pierwsze tomy i zeszyty *CiP* koncentrowały się na inskrypcjach i ich znaczeniu,

<sup>6</sup> Ida Calabi Limentani, "Sul non saper leggere le epigrafi classiche nei secoli XII e XIII. Sulla scoperta graduale delle abbreviazioni epigrafiche", *Acme. Annali della Facoltà di Lettere e Filosofia dell'Università degli Studi di Milano* 23, z. 3 (1970); Ivan Hlaváček, "Die mittelalterliche Epigraphik in ben böhmischen Ländern nach dem Zweiten Weltkrieg", *Mediaevalia Bohemica* 3 (1970); Rudolf Michael Kloos, "Die Deutschen Inschriften. Ein Bericht über das deutsche Inschriftenunternehmen", *Studi Medievali* 14, z. 1 (1973); Renate Neumüllers-Klauser, "Die Inschriftensammlung der Heidelberger Akademie der Wissenschaften", *Heidelberger Jahrbücher* 10 (1966); *eadem*, "Das Inschriftenunternehmen der deutschen Akademien", *Kunstchronik* 25, z. 11 (1972); M.P. Stonikowa, "Russkaja epigrafika w sowietskoje wriemja", *Wspomogatielnyje Istoriceskije Discipliny* 3 (1970).

<sup>7</sup> *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 1, *Województwo kieleckie*, red. Szymański, z. 1, *Miasto Kielce*; z. 2, *Jędrzejów i region jędrzejowski*, wyd. Trelińska (Kielce: Muzeum Świętokrzyskie, 1978); z. 3, *Busko-Zdrój i region*, wyd. Urszula Zgorzeliska (Kielce: Muzeum Świętokrzyskie, 1980); z. 4, *Miechów i Pińczów wraz z regionem*, wyd. Trelińska (Kielce: Muzeum Świętokrzyskie, 1983); z. 5, *Włoszczowa, końskie i Ostrowiec Świętokrzyski z regionami*, wyd. Marek Janik (Kielce: Muzeum Świętokrzyskie, 1986); t. 2, *Województwo sieradzkie*, red. Ryszard Rosin, wyd. Alicja Szymczak, Jan Szymczak (Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1981); t. 3, *Województwo miejskie łódzkie*, red. Rosin, wyd. Alicja Szymczak, Jan Szymczak (Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1982); t. 4, *Województwo wrocławskie*, z. 1, *Kujawy Brzeskie*, wyd. Andrzej Mietz, Jan Pakulski (Wrocław–Toruń: MZKiD, 1985); z. 2, *Ziemia Dobrzyńska*, wyd. Mietz, Pakulski (Wrocław–Toruń: MZKiD, 1987); z. 2, *Suplement*, oprac. Mietz (Rypin: MZKiD, 1995); t. 5, *Województwo skierniewickie*, red. Rosin, z. 1, *Skierniewice i region*, wyd. Alicja Szymczak (Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1991); z. 2, *Miasto Łowicz*, wyd. Jan Szymczak (Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1987); t. 6, *Województwo piotrkowskie*, wyd. Jan Szymczak (Łódź–Piotrków Trybunalski: Polskie Towarzystwo Historyczne, 1993); t. 7, *Województwo radomskie*, red. Zenon Guldon, z. 1, *Radom i Ilża wraz z powiatem*, wyd. Władysław Kowalski (Warszawa: Wydawnictwo PAE, 1992); t. 8, *Województwo krakowskie*, red. Zbigniew Perzanowski, z. 1, *Katedra krakowska na Wawelu*, red. Roman M. Zawadzki, wyd. Agnieszka Perzanowska (Kraków: Unum, 2002); z. 2, *Bazylika mariacka w Krakowie*, wyd. Zenon Piech (Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne, 1987); z. 6, *Kazimierz i Stradom*, wyd. Zbigniew Wohlfeld, *Nasza Przeszość* 72 (1989); t. 9, *Województwo olsztyńskie*, z. 1, *Lubawa i okolice*, wyd. Jarosław Wenta i Jan Wroniszewski (Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1995); t. 10, *Województwo lubuskie*, red. Joachim Zdrenka, z. 1, *Inskrypcje powiatu międzyrzeckiego do 1815 roku*, wyd. Marcei Tureczek (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006); z. 2, *Powiat wschowski*, wyd. Adam Górski, Paweł Karp (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006); z. 3, *Powiat świebodziński*, wyd. Marcei Tureczek (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009); z. 4, *Powiat nowosolski: lapidaria w Bytomiu Odrzańskim i Koźuchowie*, wyd. Górski (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009); z. 5, *Powiat zielonogórski*, wyd. Górski, Karp (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012); z. 6, *Powiat nowosolski*, wyd. Górski (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2013); z. 7, *Miasto i powiat Gorzów Wielkopolski*, wyd. Zdrenka (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2015); z. 8, *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, wyd. Zdrenka (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2016); z. 9, *Powiat Sulęciński (do 1815 roku)*, wyd. Marcei Tureczek (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2017).

<sup>8</sup> W Niemczech od 1942 ukazuje się seria *Die Deutschen Inschriften*, we Włoszech *Monumenta epigraphica christiana saeculo XIII antiquiora quae in Italia finibus adhuc extant* (od 1943), we Francji

mniej uwagi poświęcając na program całego artefaktu oraz jego opis. Z początkiem XXI w. opublikowano badania prowadzone pod kierunkiem Wojciecha Drelicharza na terenach dawnej Rzeczypospolitej<sup>9</sup>. W 2001 r. na Uniwersytecie Zielonogórskim, pod kierunkiem prof. Joachima Zdrenki<sup>10</sup>, powstała pierwsza w Polsce pracownia epigraficzna. Przeniesienie badań na tereny zachodniej Polski, niepokrywające się z terenami staropolskimi, wprowadziło konieczność modyfikacji dotychczasowych zasad edycyjnych. Opierając się na doświadczeniach badaczy z innych krajów, jednocześnie dostosowując dotychczasową instrukcję wydawniczą do potrzeb i problemów gromadzonego materiału, wprowadzono kilka zmian do wykorzystywanego wzorca. W tomie X *CiP: Województwo lubuskie* rozszerzono charakterystykę samego artefaktu i jego programu, dodano opisy heraldyczne, uszczegółowiono wymiary (w tym osobno wielkość pola inskrypcyjnego), podzielono same pola inskrypcyjne na główne i pomocnicze oraz przede wszystkim zdecydowano się na wierne oddawanie zapisu (m.in. poprzez rozróżnianie liter majuskulnych i minuskulnych; zapisu U i V; zachowania układu wierszy), a także załączanie tłumaczeń (ponad 80% zachowanych inskrypcji z tego terenu jest niemieckojęzyczna). Od tego samego roku w Zielonej Górze odbywają się cyklicznie (co dwa lata) konferencje epigraficzne. Ich plonem jest periodyk *Studia Epigraficzne*, ukazujący się od 2004 r.<sup>11</sup> Zawiera on artykuły, które nie tylko stanowią przedstawienie efektów prowadzonych w Polsce badań, ale także są głosami (czasami krytycznymi) w dyskusji nad modelem polskich edycji inskrypcji<sup>12</sup>. Do chwili pisania tych słów *Studia Epigraficzne* są jedynym miejscem umożliwiającym publikowanie ściśle specjalistycznych materiałów<sup>13</sup>. Między innymi tam ukazał się artykuł dotyczący inskrypcji z artefaktów znajdujących się w Muzeum Ziemi Lubuskiej, który był efektem wnioskowanego przez prof. Jana Pakulskiego włączenia tego typu obiektów do kolejnych tomów *CiP*, co zresztą się stało<sup>14</sup>. Podczas obrad

---

*Corpus des Inscriptions de la France Médiévale* (od 1974), a w Rumunii *Inscriptiile medievale ale României* (od 1965).

<sup>9</sup> *Pomniki epigrafiki i heraldyki dawnej Rzeczypospolitej na Ukrainie*, red. Wojciech Drelicharz, t. 1, *Ziemia lwowska dawnego województwa ruskiego*, oprac. Agnieszka Biedrzycka (Kraków: Societas Vistulana, 2005), t. 2, *Dawne województwo podolskie*, oprac. Piotr Kuliszewicz (Kraków: Societas Vistulana, 2005); *Inskrypcje polskich grobów na cmentarzach Podola*, red. Drelicharz (Kraków: Societas Vistulana, 2004).

<sup>10</sup> Autor niniejszego artykułu był pierwszym pracownikiem tej pracowni, będąc przez kolejne lata m.in. organizatorem cyklicznych ogólnopolskich konferencji epigraficznych w Zielonej Górze.

<sup>11</sup> *Studia Epigraficzne* 1 (2004); 2 (2006); 3 (2008); 4 (2011); 5 (2013); 6 (2016).

<sup>12</sup> Por. Zdrenka, „Uwagi epigrafika na temat ostatnich edycji inskrypcji w Polsce”, *Studia Epigraficzne* 2 (2006): 7–14; Skibiński, Stróżyk, „Epigrafika jako problem badawczy – tezy metodyczne”, *Studia Epigraficzne* 1 (2004): 21–28.

<sup>13</sup> Od 2005 w Czechach ukazuje się periodyk o podobnej tematyce: *Epigraphica & Epulcralia*, red. Jiri Roháček.

<sup>14</sup> Adam Górski, „Zabytki epigraficzne Muzeum Ziemi Lubuskiej”, *Studia Epigraficzne* 2: 27–38.

konferencji, w kolejnych latach poszerzano pole badawcze epigrafiki, pochylając się nad plombami towarowymi<sup>15</sup>, tłokami pieczętnymi<sup>16</sup>, inskrypcjami runicznymi<sup>17</sup>, tabliczkami trumiennymi<sup>18</sup>, graffiti<sup>19</sup> czy wreszcie gmerkami<sup>20</sup>.

W tomie pierwszym wspomnianego periodyku ukazał się artykuł Bogusława Czechowicza o najstarszych inwentarzach epigraficznych na Śląsku<sup>21</sup>. Był to niejako wstęp do podjęcia tematu inskrypcji zaginionych<sup>22</sup>. Problematyka ta powróciła w artykule Pakulskiego<sup>23</sup> i została podniesiona także przez Aleksandrę Losik-Sidorską<sup>24</sup>, z podkreśleniem znaczenia dawnych odpisów inskrypcji dla interpretacji znaczenia zachowanych artefaktów.

Na terenie Dolnego Śląska pierwszy zbiór inskrypcji pojawił się wcześniej niż w Polsce, gdzie fundamentem, oczekującym na współczesne wydanie krytyczne, jest dzieło Szymona Starowolskiego – *Monumenta Sarmatarum viam universae carnis ingressorum* z 1655 r.

Do najstarszych inwentarzy śląskich należy zaliczyć zachowane w bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego pracę *Varia Inscriptionis in templis Wratislaviensis*<sup>25</sup> oraz pracę pastora legnickiego i superintendenta księstwa legnicko-wołowskiego

<sup>15</sup> Krzysztof Maciej Kowalski, „Gotyckie plomby towarowe jako źródła epigraficzne (w świetle artefaktów przechowywanych w kolekcjach gdańskich)”, *Studia Epigraficzne* 2: 199–210.

<sup>16</sup> Krzysztof Maciej Kowalski, „Gotyckie tłoki pieczętnę odkryte w Gdańsku i jego okolicach jako źródła epigraficzne”, *Studia Epigraficzne* 3 (2008): 41–56; Stróżyk, „Inskrypcje napieczętnę – zagadnienia edytorskie”, *Studia Epigraficzne* 3: 107–122; Tomasz Kałuski, „Pismo inskrypcji napieczętnę cechów w dawnym księstwie głogowskim do połowy XIX wieku”, *Studia Epigraficzne* 5 (2013): 69–78.

<sup>17</sup> Wojciech Krawczuk, „Inskrypcje runiczne w Polsce”, *Studia Epigraficzne* 3: 57–64.

<sup>18</sup> Górski, „Specyfika napisów natrumiennych na przykładzie Sławy, Szprotawy, Świdnicy i Żagania w XVIII i na początku XIX wieku”, *Studia Epigraficzne* 5: 131–144; Krzysztof Maciej Kowalski, „Dziewiętnastowieczne trumiennę tablice inskrypcyjne zachowane w kościele św. Katarzyny w Borętach na Żuławach Malborskich”, *Studia Epigraficzne* 6 (2016): 92–115.

<sup>19</sup> Katarzyna i Paweł Madejscy, „Graffiti na ścianach kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Zwoleniu XVII–XXI w.: przemiany funkcji i treści”, *Studia Epigraficzne* 5: 105–116; Michał Dalidowicz, „Graffiti – niedocenione czy nieocenione źródła w badaniach epigraficznych?”, *Studia Epigraficzne* 6: 116–124.

<sup>20</sup> Kamila Follprecht, „Gmerki krakowskich mieszczan jako zabytki epigraficzne”, *Studia Epigraficzne* 6: 28–38.

<sup>21</sup> Bogusław Czechowicz, „Najstarsze śląskie inwentarze epigraficzne w XVI–XVIII wieku”, *Studia Epigraficzne* 1: 67–76.

<sup>22</sup> W ostatnim czasie powstała na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie praca dyplomowa przedstawiciela młodszego pokolenia epigrafików Michała Dalidowicza, *Śląskie inwentarze epigraficzne. Przyczynek do badań nad śląską epigrafiką w ujęciu interdyscyplinarnym*, praca napisana pod kierunkiem dra B. Drzewieckiego, Kraków 2017 (maszynopis).

<sup>23</sup> Jan Pakulski, „Inskrypcje nagrobkowe biskupa kujawskiego Zbyluta Pałuki († 1383 roku)”, *Studia Epigraficzne* 3: 39.

<sup>24</sup> Aleksandra Losik-Sidorska, „Uwagi na temat wydawania inskrypcji”, *Studia Epigraficzne* 4: 43–62.

<sup>25</sup> Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego, Oddział Rękopisów (BUWrOR) *Varia Inscriptionis in templis Wratisl.*, sygn. R 390, [1565?].

Simona Grunaeusa *Monumenta et Inscriptiones*, wydaną po roku 1611<sup>26</sup>, zawierającą w trzech tomach inskrypcje nie tylko z terenu Wrocławia, ale także z innych miast śląskich, m.in.: Świdnicy, Środy Śląskiej, Strzegomia, Jeleniej Góry, Głogowa, Oławy, a także niemieckich: Cottbus, Lipsk, Jena<sup>27</sup>. Niebawem pojawiły się dzieła Mathiasa Machnera: *Inscriptiones Silesiacae*<sup>28</sup> i *Epigramma Sepulcrale*<sup>29</sup> – będące zapewne, jak to już zauważył Czechowicz, w dużej mierze odpisem z Grunaeusa. W XVIII w. powstało dzieło Christiano Ezechiela, *Monumenta et Inscriptiones Vratislaviensis*<sup>30</sup> – znane jednak dopiero z późniejszego o 100 lat odpisu. Na początku XIX w. powstał zbiór Christiana Friedricha Paritiusa: *Monumenta Sepulchralia Silesiaca*<sup>31</sup>, *Beschreibung der Altare, Monumente und epitaphien in der evang. Hauptpfarrkirche zu St. Elisabeth in Breslau*<sup>32</sup> oraz *Monumenta Vratislaviensia oder Grabinschriften zu Breslau*<sup>33</sup>. Pod koniec XIX stulecia pojawił się jeszcze tzw. *Zbiór Hoverdena*<sup>34</sup>, tj. trzydziestotomowy efekt inwentaryzacji przeprowadzonej przez Bernarda Mannfelda dla hrabiego Josefa Adriana von Hoverdena-Planckena, zawierający znaczną liczbę rysunków płyt nagrobnych oraz odczytów inskrypcji. Chociaż brakuje w tym zbiorze podstawowych dziś informacji, jak położenie, wymiary, układ inskrypcji czy liternictwo<sup>35</sup>, to zawiera on za to bardzo dużą liczbę płyt obecnie już zaginionych. Tym większy można odczuwać żal, że zbiór niestety nie dotrwał do naszych czasów w komplecie<sup>36</sup>. Jak słusznie zauważył Czechowicz: „Rękopisy te, choć znane badaczom od ponad wieków, po połowie XIX w. »wypadły« z obiegu naukowego historii”<sup>37</sup>.

<sup>26</sup> BUWrOR, sygn. akc 1950/781, mf. 9941, S. Grunaei, *Monumenta et Inscriptiones*, t. 1–3. Datację dzieła uściślił wspomniany wyżej Czechowicz, por.: Czechowicz, „Najstarsze śląskie”: 69.

<sup>27</sup> Więcej na temat Grunaeusa zob. Magdalena Musik, Maciej Kulisz, „Simon Grunaeus jako duchowny, uczoney i kolekcjoner”, w *Dziedzictwo reformacji w księstwie legnicko-brzeskim (Materiały międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 8–10 grudnia 2005 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy)*, red. Jan Harasimowicz, Aleksandra Lipińska (Legnica: Muzeum Miedzi w Legnicy, 2007), 245–256.

<sup>28</sup> BUWrOR, sygn. R. 643–647, mf 20230, Mathias Machner, *Inscriptiones Silesiacae*, vol. I–V.

<sup>29</sup> BUWrOR, sygn. R 648, Mathias Machner, *Epigramma Sepulcrale*.

<sup>30</sup> BUWrOR, sygn. R 2799–2801a, mf. 20231, Christiano Ezechiela, *Monumenta et Inscriptiones Vratislaviensis [...], gesammelt von Ch. Ezechiel. Abgeschrieben von Ch. F. Paritius*, t. I–IV, Breslau 1802.

<sup>31</sup> BUWrOR, sygn. par 2671, Christian Friedrich Paritius, *Monumenta Sepulchralia Silesiaca*, t. I, 1813.

<sup>32</sup> BUWrOR, sygn. R. 2803, Christian Friedrich Paritius: *Beschreibung der Altare, Monumente und epitaphien in der evang. Hauptpfarrkirche zu St. Elisabeth in Breslau aufgenommen 1822–1824 durch [...]*.

<sup>33</sup> BUWrOR, sygn. R. 2803, Christian Friedrich Paritius, *Monumenta Vratislaviensia oder Grabinschriften zu Breslau aufgenommen 1822–1824*.

<sup>34</sup> BUWrOR, sygn. R. 2113–2134, Bernhard Manfeld, *Schläsische Grabdenkmäler und Grabinschriften, Breslau 1870–1872*; także: *Schlesiens Grab-Denkmaeler und Grab-Inschriften, Alphabetisch und Chronologisches Register der Graf Hoverdenischen Sammlung*, B. I–IV, Breslau 1870–1872.

<sup>35</sup> Więcej na temat tego zbioru zob. Górski, „Zbiór Hoverdena» jako źródło archiwalne do badań epigraficznych”, w *Florilegium Historicum Amicorum Munera*, red. Tomasz Maćkowski (Gdańsk: Ekodom, 2016), 157–166.

<sup>36</sup> Pozostały tomy: VIII, X, XII–XVIII, XXI, XXII, XXIV, XXV, XXVII, XXIX, XXXI–XXXV.

<sup>37</sup> Czechowicz, „Najstarsze śląskie”: 75.

Wchodząc w ten nurt badawczy, autor niniejszych słów podjął się w 2016 r. edycji jednego z najstarszych na Śląsku zachowanych inwentarzy inskrypcji, poświęconego w całości kościołowi św. Elżbiety we Wrocławiu<sup>38</sup>. Rękopis (znajdujący się w zasobach Archiwum Państwowego we Wrocławiu<sup>39</sup>) zawiera 224 strony z odpisami inskrypcji z kościoła pw. św. Elżbiety, wraz z indeksem osób upamiętnionych. Oprawiona w pergamin i zapisana na papierze księga o formacie 220 na 190 mm została spisana jedną ręką, pismem starannym, choć niepozbawionym poprawek. Sporządzony i umieszczony na końcu indeks może wskazywać, iż w założeniu księga miała mieć także charakter użytkowy, pozwalając w szybki sposób odnaleźć poszukiwany tekst lub osobę. Układ inskrypcji jest nie tyle zestawieniem chronologicznym, co topograficznym, zgodnym niejako z kierunkiem zwiedzania kościoła: od wejścia południowego i dalej, odwrotnie do ruchu wskazówek zegara. W kilku miejscach oprócz inskrypcji epitafijnych autor wymienia płyty nagrobne znajdujące się w podłodze lub wskazuje miejsce pochówku ciała, posługując się przy tym numeracją, która zapewne była stosowana na podstawie ówczesnego spisu<sup>40</sup>. Według dopisku na pierwszej stronie kopia owej książki znajduje się w Bibliotece Berlińskiej<sup>41</sup>. Druga kopia jest natomiast w zbiorach wrocławskiej biblioteki uniwersyteckiej. Została ona sporządzona około 1800 r. i dodatkowo zawiera rysunki większości wymienionych w oryginale herbów<sup>42</sup>.

Porównanie inskrypcji z zachowanych artefaktów pozwala stwierdzić, iż autor nie przykładął większej wagi do układu wersów, skupiając się przede wszystkim na oddaniu treści. Przepisane inskrypcje opatrzył komentarzem odnośnie do materiału, koloru inskrypcji, elementów heraldycznych oraz elementów programu samego epitafium. Jednak człony te stanowiły jedynie dodatek do napisów. Autor dopuszczał się wprowadzania poprawek do oryginalnego tekstu, niwelując drobne błędy czy też uzupełniając inskrypcje o brakujące litery, czasami nawet rozwijając skróty. Jednocześnie nie zaznaczał w swoim tekście ligatur i enklaw, a niekiedy, zapewne z powodu pośpiechu, wprowadzał własne skróty. Komentując sam rodzaj pisma, ogranicza się tylko sporadycznie do określenia „stare pismo” (*alt Schrift*), oznaczającego majuskułę i minuskułę gotycką.

<sup>38</sup> Janusz Gołaszewski, Adam Górski, *Życie, śmierć i zbawienie. Inskrypcje kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu w świetle rękopisu z 1649 roku* (Wrocław: Eternum, 2016).

<sup>39</sup> Archiwum Państwowe we Wrocławiu (APWr), *Księgi Miasta Wrocławia*, sygn. 3988. Nieco późniejszy odpis znajduje się pod nazwą: *Epitaphia templi Elisabetani Wratislaviensis*, sygn. dawna Rep 135, V, nr 62, obecnie sygn. 473.

<sup>40</sup> W zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu w zespole: *Księgi Miasta Wrocławia*, pod sygnaturą 3987, znajduje się spis pochówków z kościoła św. Elżbiety (*Elisabethkirche Verzeichniss der Leichensteine*) z lat 1579–1673. Edycja tego rękopisu planowana jest na rok 2018.

<sup>41</sup> Dopisek brzmi: Von diesem Buch befindet sich in der Königlichen Bibliothek zu Berlin (Nr. 81, L. I Mscr. boruss. quart. 86.) eine Abschrift unter dem titel: Beschreibung der Denkmäler in der St. Elisabet Kirche zu Breslau vom Jahren 1649.

<sup>42</sup> BUWrOR, R 2801, mf 9281, Christian Friedrich Paritius, *Monumenta et Inscriptiones, Pars tertia*, Breslau 1800.

Znaczenia tego zbioru należy upatrywać zarówno w czasie jego powstania, bowiem stanowi jeden z najstarszych inwentarzy, ale także w staranności wykonywanej przez autora pracy. Powstała w 1860 r. praca Hermanna Luchsa<sup>43</sup>, poświęcona tej samej tematyce, zawiera 401 inskrypcji, ale sięga do roku 1858 i nie znajdziemy w niej 48 z 226 zamieszczonych w rękopisie inskrypcji. Dzięki temu można nie tylko odtworzyć krajobraz epigraficzny kościoła pw. św. Elżbiety w roku 1649, ale także zaobserwować zmiany, jakie w nim zachodziły w kolejnych latach. Na stronie 90 rękopisu zamieszczono opis ołtarza znajdującego się w trzeciej kaplicy za amboną<sup>44</sup>. U góry w łuku zwieńczenia inskrypcja: IOHANNES PROCKENDORF HANC ARAM FIERI / IVSSIT. A(NN)O 1517<sup>45</sup>. Poniżej znajduje się ołtarz z przedstawieniem Chrystusa na krzyżu, pod którym stoją Maria i św. Jan, u stóp których klęczy fundator z rodziną (15 postaci męskich i 6 żeńskich). Po każdej ze stron umieszczono dwa herby w wywodzie genealogicznym. W drugiej połowie XVII w., czyli ponad 150 lat po pierwotnej fundacji, ołtarz zmieniono, pozostawiając jednak płaskorzeźbę klęczących. W miejscu poprzedniego obrazu obecnie widnieje przedstawienie Matki Bożej z Dzieciątkiem. Dodano także inskrypcję: QVOD RELIQVUM FUIT / CHARISSIMI PATRIS / ANN(O) CHR(ISTI) 1669. DIE 14. MAII. AETAT(IS) 69 A(NNOS) / VINCULIS CARNIS SOLUTI / HEIC / MOESTISSIMI SUPERSTITES LIBERI / FIDISMANIBUS COMPOSUERE<sup>46</sup>. Różnice pomiędzy dawnym a obecnym stanem zachowania inskrypcji widać jeszcze w kilku innych miejscach. Na stronach 139 i 140 rękopisu widnieje opis pomnika nagrobnego Heinricha Rybischa<sup>47</sup>. Autor nie zwrócił uwagi na napis na sferze, o którą opiera się postać zmarłego, ale skrzętnie zanotował inskrypcję z datą śmierci znajdujące się nad herbami zmarłego i jego małżonki: Obiit an(n)o M.D. / XXXIII oraz Ob.(iit)Vxor M.D. / XL. O ile ta ostatnia inskrypcja pozostała w niezmienionym stanie, to w pierwszej z nich zatarciu uległy wszystkie litery następujące po pierwszej „X”.

Procesy renowacji zabytków epigraficznych wymagają od prowadzącego je konserwatora szczególnej uwagi, by nie zmienić znaczenia inskrypcji lub jej nie zniekształcić. W takich właśnie przypadkach archiwalne inwentarze stanowią nieocenione źródło, zyskując jednocześnie na znaczeniu praktycznym. Podane niżej przykłady służą jedynie podkreśleniu znaczenia omawianych źródeł, nie mają zaś na celu wytykania ewentualnych błędów konserwatorskich. Być może owe działania były zamierzeniem celowym zgodnym z przyjętą metodyką konserwatorską.

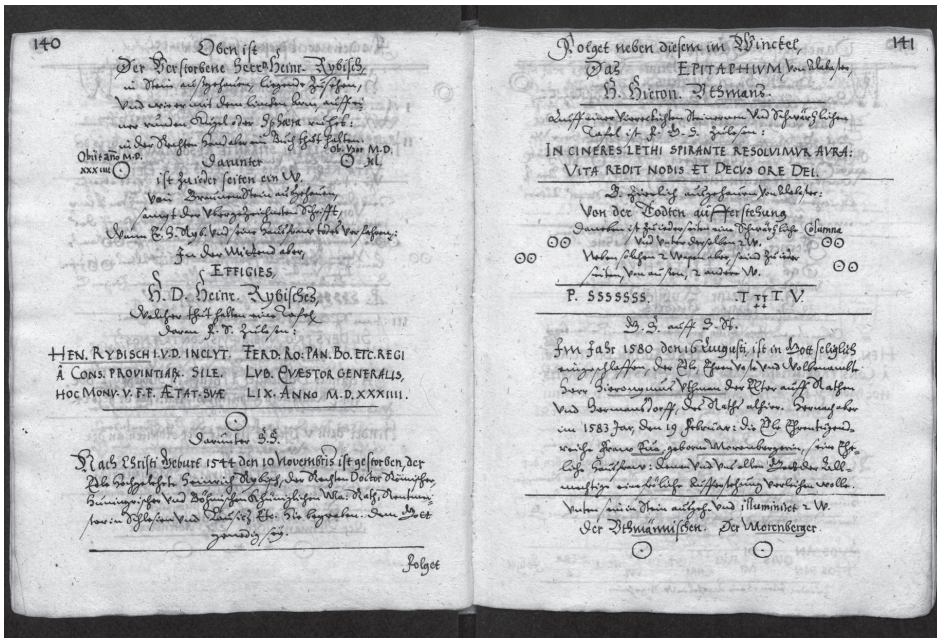
<sup>43</sup> Hermann Luchs, *Die Denkmäler der St. Elisabeth-Kirche zu Breslau* (Breslau, 1860).

<sup>44</sup> Gołaszewski, Górski, *Życie, śmierć i zbawienie*, 70–71.

<sup>45</sup> Tłum. *Ołtarz ten nakazał wykonać Jan Prockendorff w roku 1517.*

<sup>46</sup> Tłum. *Co pozostało z najdroższego ojca, wyzwolonego z więzów cielesnych w roku Chrystusa 1669, 14 maja w wieku 69 lat, złożyli w tym miejscu pogrążeni w żalobie potomkowie dla wiernych cieni* (tłum. Paweł Madejski).

<sup>47</sup> Gołaszewski, Górski, *Życie, śmierć i zbawienie*, 87–89.



Fot. 1. Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Księgi miasta Wrocławia, sygn. 3988, s. 140–141

Naprzeciw VII filaru, według opisu rękopisu, znajduje się epitafium Krzysztofa Gebinholfera. Nad sceną główną, przedstawiającą Chrystusa na Górze Oliwnej, widnieje inskrypcja o treści: EXPVIT ISTE CALIX MVNDI PECCATA MALIGNI / SE MERITIS NVLLVS IVSTIFICABIT HOMO, tymczasem w rękopisie, jak i w pracy Luchsa, pierwsze słowo brzmi: EXPIAT<sup>48</sup>.

Inskrypcja znajdująca się w górnej części epitafium Daniela Schillinga z 1563 r., która obecnie brzmi kuriozalnie: DVM BAPI ISI A · LAVAT · CHRI-STVM · IORDANIS · AD VNDAS / ECCE · DEVS · COELO · TRINVS · ET · VNVS · ADEST:

W wersji poprawnej i podawanej w rękopisie brzmi:

DVM BAPTISTA · LAVAT · CHRISTVM · IORDANIS · AD VNDAS / ECCE · DEVS · COELO · TRINVS · ET · VNVS · ADEST<sup>49</sup>:

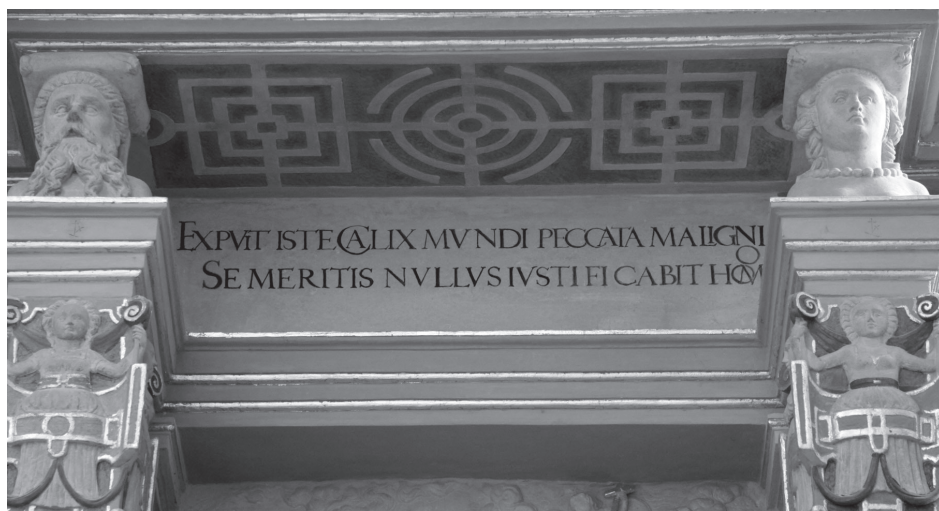
O ile powyższe przeoczenia traktujemy jako drobiazgi, o tyle nieco więcej uwagi wymagają kolejne przykłady.

W piątej kaplicy znajduje się epitafium wdowy Anny von Nafen z domu von Dyherrn.

<sup>48</sup> *Ibidem*, 87–89; Luchs, *Die Denkmäler*, 156–157.

<sup>49</sup> Tłum. Kiedy Chrzyciel obmywa Chrystusa w falach Jordanu, Bóg w trójcy jedyny objawia się (tłum. Madejski).





Fot. 2. Fragment inskrypcji z epitafium Krzysztofa Gebinhofera, fot. Adam Górski



Fot. 3. Fragment inskrypcji z epitafium Daniela Schillinga, fot. Górski

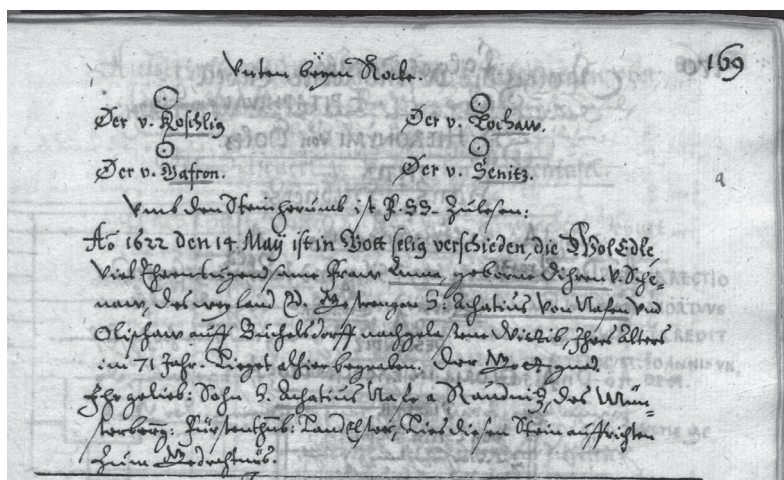
Inskrypcja obecnie zachowana brzmi:

A(nn)o 1622. den 14. Maj ist in Gott seelig vorschied(en), die / WolEdle, vielehrn Tugendsa(m)e Frau An(n)a, gebor(ene) Dihern v(on) Schenaw, des weiland Ed(le) Gestrenge H(err) Achatius v(on) Nafen v(nd) Obischew / auf Buchelsdorff nachgelassene [....]ib [.....]1 Jahr<sup>e</sup>. / Lieget alhir begrab(en). Der Gott gnad. / Ihr gelliebt(er) Sohn H(err) Achatius v(on) Nafe a(uf) Raudnitz, des Münsterberg(ische) Fürst(en)thu(m)bs Land Elster, / Lis diese(n) Stein auffrich(ten) / Zum Gedechtnüs.

Omawiany inwentarz pozwala na uzupełnienie luki: [Witt]ib[, Ihres Alters im 7]1<sup>50</sup>.



Fot. 4. Fragment inskrypcji z płyty Anny von Nafen, fot. Górski

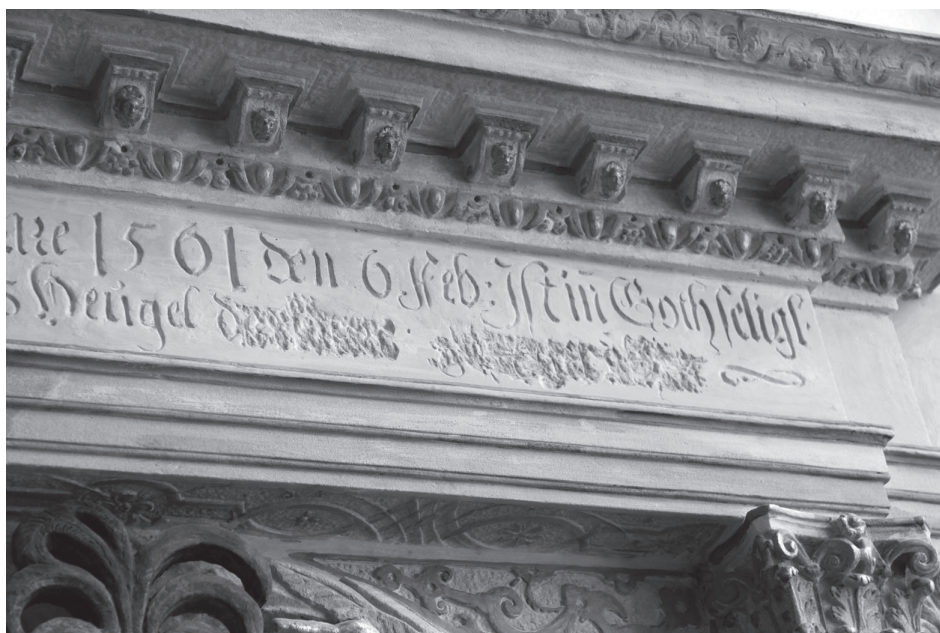


Fot. 5. Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Księgi miasta Wrocławia, sygn. 3988, s. 140–141

<sup>50</sup> Gołaszewski, Górski, *Życie, śmierć i zbawienie*, 223–224. Pełny tekst inskrypcji także: Luchs, *Die Denkmäler*, 64–65; Ludwig Burgemeister, Günther Grundmann, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, Bd. 2 (Breslau: Wilhelm Gottlieb Korn Verlag, 1934), 116.

Warto zadać pytanie: Czy pozostawienie w takim stanie artefaktu, w chwili, gdy znamy oryginalną i pełną treść inskrypcji, ma uzasadnienie? Mimo wszystko kamień jest trwalszy od papieru i kto wie, czy nie będzie trwalszy od współczesnych nam, elektronicznych wersji utrwalania zapisu.

Ostatni przykład z tego samego rękopisu dotyczy epitafium Lazariusa Heugela Starszego z 1561 r.<sup>51</sup> Inskrypcja umieszczona nad herbem, który zajmuje centralną część artefaktu, brzmi: Nach Christi geburt Im iare 1561 den 6 Feb(ruar) ist in Goth seligl(ich) / entschlafen Uns(er) Sohn Lazarius Heugel [...], przy czym wyraźnie pozostawiono uszkodzone litery, wyglądające obecnie na celowo skute. Na podstawie rękopisu, dostosowując wymiary do zachowanej powierzchni i śladów pozostawionych liter, można uzupełnić drugi wers: / entschlafen Uns(er) Sohn Lazarius Heugel [der Elter von Polockowitz a(uff) Briese]<sup>52</sup>.



Fot. 6. Fragment inskrypcji z płyty Lazariusa Heugela, fot. Górski

To tylko przykłady praktycznego wykorzystania źródeł archiwalnych na potrzeby doraźnych prac konserwatorskich. Pozostaje cała sfera naukowa, na potrzeby której archiwa udostępniają badaczom niezachowane obecnie źródła. Na temat znaczenia epigrafiki dużo już napisano, więc nie ma powodu,

<sup>51</sup> Gołaszewski, Górski, *Życie, śmierć i zbawienie*, 93–94.

<sup>52</sup> Zob. też: Luchs, *Die Denkmäler*, 45; Burgemeister, Grundmann, *Die Kunstdenkmäler*, 114; Piotr Oszczanowski, *Kościół św. Elżbiety* (Wrocław: MAK, 2003), 30.

by powtarzać uznane opinie<sup>53</sup>. Źródła archiwalne przez wiele lat nie były wykorzystywane w prowadzonych kwerendach mających na celu inwentaryzację epigraficznych obiektów zachowanych. Tymczasem można tam natrafić na odpisy inskrypcji pozostawione niekiedy w zaskakujących miejscach, jak akta majątku Żelowice, gdzie przy okazji dowodzenia praw własności cytowano pełne odpisy inskrypcji z płyt nagrobnych przodków<sup>54</sup>.

Podstawą do prowadzonych badań epigraficznych, np. na Dolnym Śląsku, powinien być zbiór zgromadzony na życzenie grafa Hoverdena. Według zachowanych i opublikowanych indeksów zebrano wówczas odczyty i częściowo rysunki ponad 6 tysięcy płyt nagrobnych<sup>55</sup>. Obecnie zachowało się według zbioru autora niniejszych słów około 1500, co powoduje, że usiłując wnioskujeć na podstawie zachowanych źródeł, mamy do dyspozycji zaledwie 25% pierwotnego materiału źródłowego. Jeżeli uzupełnimy to o inskrypcje zamieszczone w siedemnasto- i osiemnastowiecznych inwentarzach, które nie dotrwały do XIX w., procent będzie jeszcze mniejszy.

W tej sytuacji wydaje się nieodzowne uwzględnianie przy wszelkich pracach badawczych i inwentaryzacyjnych także szerokiego materiału źródłowego, co niestety przekłada się na rozciągnięcie badań w czasie. To z kolei stanowi problem, zwłaszcza w obliczu wszechobecnych „punktów” oceniających dorobek naukowy badaczy na przestrzeni minionego roku kalendarzowego lub akademickiego. Bez tak szerokich badań skazemy jednak owe „zapomniane źródła” na dalszy niebyt. Być może w przyszłości wspomże badaczy rozwój techniki i digitalizacja prowadzona intensywnie przez Archiwa Państwowe w Polsce. Warunkiem *sine qua non* w tym wypadku jest jednak prawidłowy opis zeskanowanej jednostki i jego zawartości, bowiem bez dobrego opisu wykonanego przez archiwistę, który rozpozna dogłębnie jednostkę, materiał ten będzie trudny do odnalezienia w nadmiarze skanów.

Osobnym zagadnieniem pozostaje problem zasad edycji takich materiałów. Pozostawienie ich w oryginale powoduje często nieczytelność i trudny odbiór dla współczesnego czytelnika, który niekoniecznie musi być zawodowym historykiem, przygotowanym do pracy z tego rodzaju źródłem. Ingerencja w tekst budzi wewnętrzny protest edytorów źródeł. Być może wyjściem pośrednim jest udostępnienie elektronicznej wersji oryginału oraz opracowanej i opatrzonej aparatem naukowym nieco wygładzonej wersji, wraz z indeksami i odsyłaczami do oryginału, tworzonej na potrzeby szerszego grona odbiorców. Nie będzie łatwo

<sup>53</sup> Temat ten był m.in. myślą przewodnią UU Konferencji Epigraficznej w 2002, a efekty znajdujemy w pierwszym tomie *Studiów Epigraficznych*, zwłaszcza w poniższych artykułach: Krzysztof Maciej Kowalski, „Koncepcja podręcznika akademickiego »Epigrafika wieków średnich«”, 7–20; Skibiński, Stróżyk, „Epigrafika jako problem badawczy – tezy metodyczne”, 21–28; Agnieszka Seidel-Grzezińska, Marcin Wisłocki, „Słowo a obraz. O roli inskrypcji w konstyтуowaniu treści dzieła sztuki”, 103–116.

<sup>54</sup> APWr, Akta majątku Żelowice, sygn. 24, s. 4–8.

<sup>55</sup> Bernhard Mannfeld, *Schlesiens Grab-Denkmaale und Grab-Inschriften, Alphabetisch und Chronologisches Register der Graf Hoverderischen Sammlung*, B. I–IV (Breslau, 1870–1872).

o wypracowanie uniwersalnego wzorca, gdyż same źródła będą różne, tak samo jak różne będą oczekiwania odbiorców z różnych dziedzin nauki. Przykład serii wydawniczej *Corpus inscriptionum Poloniae* pokazuje jednak, że ewolucja jest dobrą metodą na doskonalenie wzorca, przy jednoczesnej odporności na wpływy krótkotrwałej mody.

Adam Górski

### **Problems and perspectives of “lost epigraphy” primary source editions**

#### Summary

In 2018 it will be 45 years since prof. Józef Szymański has written the article about the inauguration of epigraphic researches in Poland. It seems to be about time to make another summary, or more specifically to point out, that the progress of epigraphic researches in Poland at the beginning of XXI century, presents new perspectives. Since, the development of publishing techniques offers new possibilities and allow researchers to solve former problems, simultaneously setting new challenges for scholars.

Author of this article, on the basis of his own edition of inventory containing inscriptions from St. Elisabeth church, dated back to 1649, presents the practical value of archival materials for present renovation of yet preserved artifacts and its meaning for research purposes. According to the author, the very beginning of the researches should commence with the careful survey of archival materials, e.g. Wrocław owns the collection of inscriptions gathered on a request of Graf Hoverden (according to an extant and published indexes, there were gathered transcripts and drawings of over 6 thousands epitahps).

The problem of editing such materials still remains a separate issue. Leaving them in an original form, creates the unintelligibility of inscriptions and difficulty of receipt for a common reader, who does not have to be the historian prepared to work with such a source. The interference in the text arouses the internal protest of primary source editors. Probably the indirect solution might be sharing the electronic version of original, accompanied by the worked-out version with full research elaboration and indexes or references to the original itself. It will not be an easy way to elaborate the universal scheme or pattern, because the primary sources of that kind differ from each other, and yet the expectations of receivers from various study fields may diverge.